

operuje nowoczesnymi kategorjami: koncepcją, ultrametaforą, deformacją rzeczywistości w obrazie, w dźwięku zaś rytmiką scherza i asonansami

poprzez gąszcz rytmicznych zdań widać nawskroś człowieka — jest to poeta z gatunku buntowników — wierszy używa jako mieczów w buncie przeciwko złu, krzywdzie, niesprawiedliwości, szarzyźnie, głupocie — zapal go ponosi, chwilami ma się wrażenie, że poeta sławi walkę dla walki, rewolucję dla rewolucji—to błąd — — w utworach takich jak „pisudski“ wyraźnie mowa o stosunku twórczym, pozytywnym do zagadnień życia — pozory, o których wyżej stanowią jedynie powierzchwne namiętnej radości istnienia, która pali się w całej książce ogniem nie mniejszym niż młodzieńczych książkach łobodowskiego, ale o ileż piękniejszym i czystszy

poetycką pełnią brzmia fragmenty postrzępionych zwrotek — „ciebie na ścianach się męczą, wiatr na brusie piersi się ostrzy“, „głowy na barach osadzić jak kosy sztorcem“ — łatwo poznać: ecce poeta — odejść od uroków rosyjskiej czarnoksiężniczej poezji, które się już w tym tonie zaczęło dokonywać, rozszerza oddech — — nieokiełznanie, przestrzeni żą'na swoboda, jako elementy naturalne psychiki autora „w przeddzień“ nabierają już swoistego wyrazu, którego trudniej było doszukać się dawniej gdy forma wierszy wyrażających je przypominała formę wierszy jasionina czy majakowskiego, wyrażających mniej więcej to samo — — łobodowski zawrócił z łatwej drogi i ostatnia jego książka jest dokumentem iż poezja jego zaczyna rosnać w trzech wymianach, nie w jednym — czekamy wymiaru czwartego

oto i koniec — trzy książki ponad t. zw. produkcją „poetycką“ — trzy uderzenia w dzwon srebrny